

5 października. Wspomnienie obowiązkowe świętej Faustyny Kowalskiej. Komentarz do Ewangelii o. Jacka Salija OP

(Oz 2, 16b. 17. 21-22) Tak mówi Pan: „Na pustynię chcę ją wyprowadzić i mówić do jej serca. I będzie mi tam uległa jak za dni swej młodości, gdy wychodziła z egipskiego kraju. Oddam jej znowu winnice, dolinę Akor uczynię bramą nadziei. I poślubię cię sobie na wieki, poślubię przez sprawiedliwość i prawo, przez miłość i miłosierdzie. Poślubię cię sobie przez wierność, a poznasz Pana”.

(Oz 2, 16b. 17. 21-22)

Tak mówi Pan: „Na pustynię chcę ją wyprowadzić i mówić do jej serca. I będzie mi tam uległa jak za dni swej młodości, gdy wychodziła z egipskiego kraju. Oddam jej znowu winnice, dolinę Akor uczynię bramą nadziei. I poślubię cię sobie na wieki, poślubię przez sprawiedliwość i prawo, przez miłość i miłosierdzie. Poślubię cię sobie przez wierność, a poznasz Pana”.

(Ps 103 (102), 1-2. 3-4. 8-9. 11-12)

REFREN: Pan jest łaskawy, pełen miłosierdzia

Błogosław, duszo moja, Pana,
i wszystko, co jest we mnie, święte Imię Jego.
Błogosław, duszo moja, Pana,

i nie zapominaj o wszystkich Jego dobrodziejstwach.

On odpuszcza wszystkie twoje winy
i leczy wszystkie choroby.

On twoje życie ratuje od zguby,
obdarza cię łaską i zmiłowaniem.

Miłosierny jest Pan i łaskawy,
nieskory do gniewu i bardzo cierpliwy.

Nie zapamiętuje się w sporze,
nie płonie gniewem na wieki.

Bo jak wysoko niebo wznosi się nad ziemią,
tak wielka jest łaska dla Jego czcicieli.

Jak odległy jest wschód od zachodu,
tak daleko odsunął nasze winy.

(Ef 3, 8-12, 14-19)

Bracia, mnie zgoła najmniejszemu ze wszystkich świętych, została dana ta łaska: ogłosić poganom jako Dobrą Nowinę niezgłębione bogactwo Chrystusa i wydobyć na światło, czym jest wykonanie tajemniczego planu, ukrytego przed wiekami w Bogu, Stwórcy wszechrzeczy. Przez to teraz wieloraka w przejawach mądrość Boga poprzez Kościół stanie się jawna Zwierzchnościom i Władzom na wyżynach niebieskich, zgodnie z planem wieków, jaki powziął Bóg w Chrystusie Jezusie, Panu naszym. W Nim mamy śmiały przystęp do Ojca z ufnością dzięki wierze w Niego. Dlatego zginam kolana moje przed Ojcem, od którego bierze nazwę wszelki ród na niebie i na ziemi, aby według bogactwa swej chwały

sprawił w was przez Ducha swego wzmocnienie siły wewnętrznego człowieka. Niech Chrystus zamieszka przez wiarę w waszych sercach; abyście w miłości wkorzeni i ugruntowani, wraz ze wszystkimi świętymi zdołali ogarnąć duchem, czym jest Szerokość, Długość, Wysokość i Głębokość, i poznać miłość Chrystusa, przewyższającą wszelką wiedzę, abyście napełnieni zostali całą Pełnią Bożą.

Aklamacja

Weźcie moje jarzmo na siebie i uczcie się ode mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem.

(J 19, 31-37)

Ponieważ był to dzień Przygotowania, aby zatem ciała nie pozostawały na krzyżu w szabat, ów bowiem dzień szabatu był wielkim świętem, Żydzi prosili Piłata, aby ukrzyżowanym połamano golenie i usunięto ich ciała. Przyszli więc żołnierze i połamali golenie tak pierwszemu, jak i drugiemu, którzy z Nim byli ukrzyżowani. Lecz gdy podeszli do Jezusa i zobaczyli, że on już umarł, nie łamali Mu goleni, tylko jeden z żołnierzy włócznią przebił Mu bok i natychmiast wypłynęła krew i woda. Zaświadczył to ten, który widział, a świadectwo jego jest prawdziwe. On wie, że mówi prawdę, abyście i wy wierzyli. Stało się to bowiem, aby się wypełniło Pismo: Kości Jego nie będą łamane. I znowu na innym miejscu mówi Pismo: Będą patrzeć na tego, którego przebodli.

Komentarz:

Gdyby komuś z nas przyszło być świadkiem czyjegoś ukrzyżowania, z pewnością przez wiele nocy prześladowałby nas sen koszmarne, a szok takiego przeżycia pozostawiłby w nas zapewne ślady nieusuwalne. Otóż Pan Jezus dobrowolnie przyjął na siebie tę potworną kaźń. Skłonić go do tego mogły tylko powody najwyższej wagi. Zastanówmy się, jakie to były powody.

Cała ta straszliwa strona ukrzyżowania skupia w sobie niby w soczewce destrukcję i nieludzką moc grzechu. Bo to my sami, przez swoje odejście od Boga, stworzyliśmy taki świat, w którym dosłownie każda niegodziwość stała się możliwa. Zdolni jesteśmy nawet ukrzyżować kogoś nieskazitelnie sprawiedliwego. Gorzej jeszcze: Jezusa Chrystusa ukrzyżowaliśmy właśnie za to, że był On cały przepełniony miłością i bezinteresownie obdarzał prawdą i dobrem. Toteż ile razy spojrzymy na krzyż Chrystusa, umacniajmy w sobie postanowienie i błagajmy Boga o łaskę, żebyśmy już nie pogłębiali nieludzkości naszego świata. Na Kalwarii odsłania się straszliwość naszego odejścia od Boga.

Przede wszystkim jednak na Kalwarii stało się coś, co nas przymusza do tego, żeby uklęknąć przed Chrystusem, adorować Go i uwielbiać: On przez swoją potworną mękę przeszedł w niezmaconej i dosłownie całoosobowej miłości do swojego Przedwiecznego Ojca i do nas ludzi, którzy przecież jesteśmy winni tego wszystkiego, co Go spotkało. Chrystus Pan swoją mękę i śmierć potrafił przemienić w ofiarę za nasze grzechy.

Co to jest ofiara? Ofiara jest to miłość, którą realizujemy również wówczas, kiedy to trudne, również wówczas, kiedy to bardzo trudne. Otóż Chrystus Pan wytrwał w miłości w najskrajniej potwornych warunkach. Nie tylko zachował miłość, ale zachował ją całą. Z samego dna naszego nieludzkiego świata wzniosła się do Przedwiecznego Ojca kryształowo czysta miłość Syna Człowieczego! Szatan nie znalazł w Nim nawet małej cząstki, która nie byłaby tą miłością wypełniona.

Stało się coś więcej jeszcze: ta miłość, jaką był wypełniony, umęczony i ukrzyżowany Chrystus, była nie tylko kryształowo czysta, lecz i niewyobrażalnie wielka. Człowiek Jezus Chrystus jest bowiem naprawdę Synem Bożym. Zatem jesteśmy odkupieni! Teraz każdy, kto zechce iść przez swoje życie w jedności z Chrystusem, może iść przez swoje życie w miłości do Boga i ludzi. Nasz świat - wszędzie tam, gdzie zaprosimy Chrystusa - znów staje się miejscem, w którym króluje miłość i w którym dojrzewamy do życia wiecznego